



**Śladem odwrotu Rosyan** Lej utworzony przez uderzenie 42 centymetrowego pocisku. Poza nim zniszczone zasieki.

szlego roku, kiedy wpadł w ręce wroga, spędził podpułkownik Minkiewicz w Nikołajewsku w gub. Samarskiej. Wyratowanie z niewoli zawdzięcza czynnej pomocy rodaków w Rosji, bo zresztą jako poddanemu rosyjskiemu groziła mu śmierć przez powieszenie. Podpułkownik Minkiewicz jechał przez Finlandyę i Sztokholm.

## Wojna na morzu.

Tocząca się już czwarty rok wojna światowa, najbardziej zażarta ze wszystkich, jakie historia zapisała na swych kartach, różni się zupełnie od swych poprzedniczek. Można śmiało powiedzieć, iż ogarnęła cały świat, rozgrywa się zaś równocześnie na lądzie, wodzie i w powietrzu, wszędzie z jednakową zaciętością. Ponadto prowadzi się ją

dotąd powszechnie uważaną była za królową mórz. Także i flota austriacka, uważana za słabą, zdobyła

działkami, w jakie obecne zmaganie się stron walczących tak obfituje.

Natomiast, zamiast otwartej walki na morzu, mamy teraz do czynienia z walką łodzi podwodnych, dawniej zupełnie nieznanych. Jest to pewnego rodzaju walka podjazdowa, nie ujęta w żadne zasady strategiczne, a mająca za zadanie niszczenie statków nieprzyjacielskich, o ile dostaną się w strefę oznaczoną przez mocarstwa centralne, jako teren wojenny. Ilu łodziami podwodnymi które z państw walczących rozporządza, tego dziś nikt nie wie, jak również jest tajemnicą, gdzie one mają swe główne stanowiska i skąd wyruszają. To jedno jest pewnem, iż są one postrachem nawet największych okrętów wojennych, a żało ich przekroczyło już dawno miliony ton, które pogrążono w morskich odmętach.

To też jednym z głównych celów ostatniej rosyjskiej ofensywy w Galicyi było zajęcie Borysławia i okolicy, by mocarstwa centralne pozbawić głównego źródła, skąd czerpały naftę i benzynę. Ten zamiar się nie powiódł, z bólem też serca koalicja zapisać to musiała na liście swych niepowodzeń.

Łódź podwodna stała się dziś najważniejszym czynnikiem w walce na morzu, zmieniając zupełnie zasady dawnej marynarskiej strategii i tem właśnie tłumaczyć sobie można to wstrzymywanie się od udziału w walce morskiej nawet największych

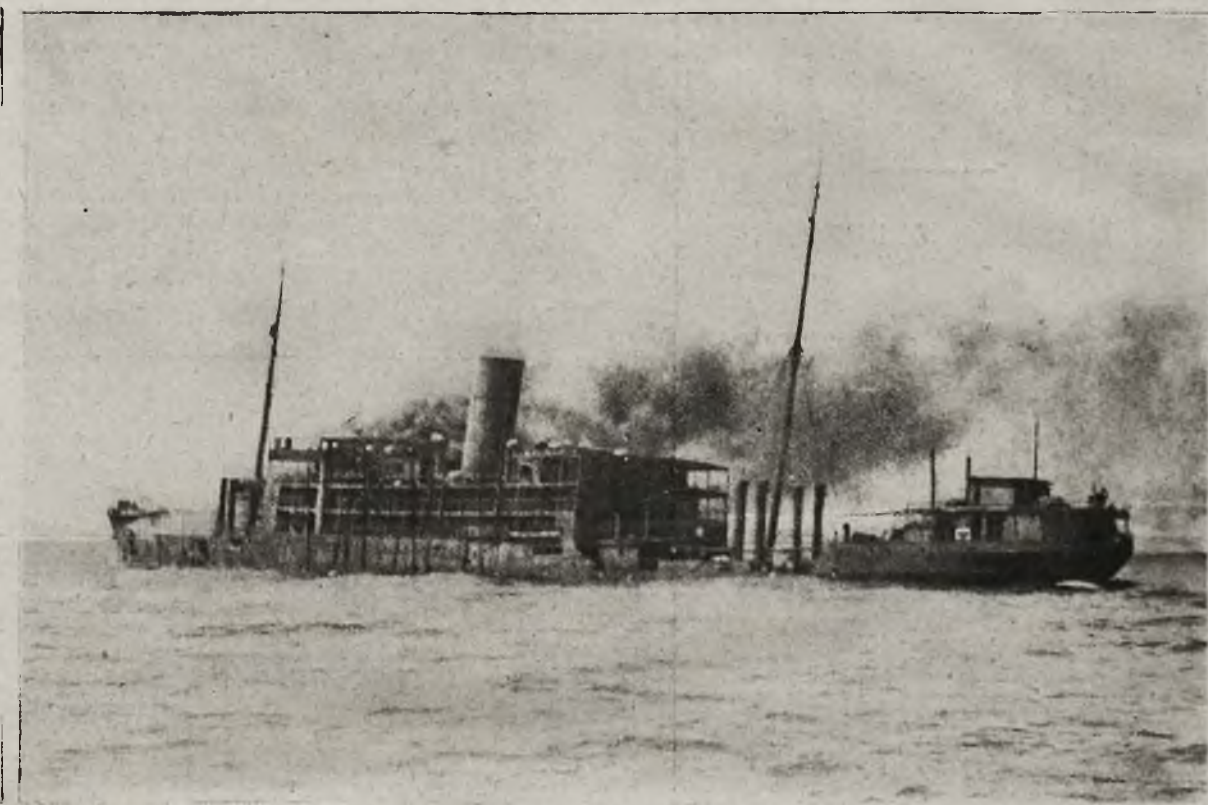


**Ucieczka z niewoli:** Henryk Minkiewicz, podpułkownik Legionów.

w sposób zupełnie odmienny, niż to miało miejsce dotąd, przerzucając co pewien czas punkt ciężkości z miejsca na miejsce. Ale, bo też nigdy dotąd nie walczone na tyłu frontach. Europa najwięcej dotąd ucierpiała, skutki wojny poczuła już na sobie Azja, w mniejszym stopniu Afryka, Ameryka przygotowuje się dopiero do wzięcia czynnego udziału.

A wszystko to dzieje się rzekomo w interesie pokoju światowego... Setki jednak lat miną, nim się uda usunąć przykre skutki i następstwa i powetować straty, jakie cała ludzkość poniosła.

I wojna na morzach, zwłaszcza zaś otaczających Europę, prowadzona jest na nowy sposób. Najpotężniejsze floty wojenne obydwu stron, jak gdyby nie dowierzając swej sile, trzymają się na uboczu, największa ze stoczonych dotąd bitew morskich pod Skagerrakiem, wypadła na niekorzyść Anglii, która



**Wojna na morzu:** Angielski parowiec oceaniczny „Mashobra“, tonący po ostrzelaniu go przez austriacką łódź podwodną

laury i kilkakrotnie dała się porządnie we znaki daleko silniejszemu przeciwnikowi.

Miało się więc do czynienia ze samymi niespo-

jednostek bojowych, wprost bezsilnych wobec mątej i niepozornej na oko łodzi podwodnej.



**Śladem odwrotu Rosyan:** Pogrzeb ofiar gwałtów rosyjskich w Tarnopolu.

(Fot. Bufo).